

Józef Flik

Zbigniew Brochwicz (1924-1992)

Ochrona Zabytków 48/2 (189), 243-245

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW BROCHWICZ (1924 – 1992)

W dniu 7 maja 1992 roku Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu pożegnał na zawsze prof. dr. Zbigniewa Brochwicza, zmarłego po kilkuletnich zmaganiach z chorobą, wybitnego naukowca w dziedzinie technologii i technik malarskich, wspaniałego dydaktyka i wychowawcę.

Profesor Zbigniew Brochwicz urodził się 15 czerwca 1924 r. w rodzinie inteligentnej w Radziejowie Kujawskim.

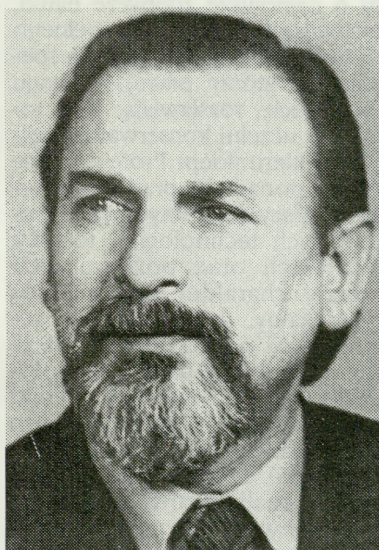
W 1954 r. ukończył studia na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, specjalizując się w zakresie technologii i technik malarskich, związanych bezpośrednio z konserwacją dzieł sztuki, a przede wszystkim z konserwacją malarstwa i rzeźby polichromowanej. Pracę magisterską na temat „Badania fizyko-chemiczne jako integralna część dokumentacji w konserwacji malarstwa sztalugowego” napisał pod kierunkiem swego mistrza prof. Leonarda Torwirta, który zaangażował go na asystenta do swej katedry. Wybór tematu magisterskiego wyznaczył profesorowi Brochwiczowi główny kierunek przyszłych zainteresowań. Z wykształcenia był konserwatorem malarstwa i rzeźby, z zamiłowania technologiem i znawcą technik malarskich. Tej ostatniej dziedzinie poświęcił się bez reszty, będąc wzorem pracowitości i rzetelności zawodowej.

Jego karierę naukową i dydaktyczną wyznaczają w największym skrócie następujące fakty:

1950 — rozpoczęcie studiów na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu;

1952 — związek małżeński z Ludwiką Karkosiek;

1954 — stanowisko asystenta w Katedrze Technologii i Technik Malarskich, która w tym czasie kształciła konserwatorów malarstwa i rzeźby;



1956 — urodził się syn Mariusz, późniejszy absolwent archeologii UMK w Toruniu;

1957 — urodziła się córka Joanna, która później ukończyła studia w zakresie konserwacji i restauracji malarstwa i rzeźby polichromowanej w Toruniu;

1963 — stanowisko adiunkta w tej samej katedrze

1967 — doktorat nauk humanistycznych, na podstawie pracy „Zaprawy romańskie z relikwów architektury kamiennej, odkrytej na podgrodziu książęcym w Gnieźnie” wykonanej w katedrze Archeologii UMK pod kierunkiem prof. dr. Kazimierza Żurawskiego;

1968 — stanowisko docenta w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa;

1969 — kierownictwo nowo powstałego Zakładu Technologii i Technik Malarskich;

1969–72 — prodziekan Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu;

1972–75 — dziekan Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu;

1975–77 — kierownik Studium Podyplomowego Konserwacji Malarstwa i Rzeźby;

1983 — tytuł naukowy profesora;

1991 — profesor zwyczajny.

W bogatym dorobku naukowym Profesora, składającym się z ok. 50 interesujących publikacji (częściowo zespołowych) można wyróżnić kilka zasadniczych wątków:

Okres pierwszy

1. Metodyka badań przekrojów warstw malarskich i zapraw przy pomocy specjalnie adaptowanych lub opracowanych we własnym zakresie metod.

2. Identyfikacja węglowodanowych, białkowych i olejnych spoiw malarskich oraz barwników metodą chromatografii rozdzielczej oraz elektroforezy bibulowej (metodę tą zastosował w Polsce po raz pierwszy).

3. Badanie materiałów i technik malarskich w zabytkowych obiektach.

4. Materiały i techniki zdobnicze.

5. Materiały wiążące w zabytkowych zaprawach budowlanych, narzutach dekoracyjnych i tynkach od starożytności poprzez średniowiecze do czasów nowożytnych.

6. Nowe rozwiązania technologiczne z zakresu technik poślizgowych (bizmutowa, antymonowa, miedziowa, srebrna). Materiałami poślizgowymi są proszki otrzymywane z soli wymienionych metali poprzez redukcję na drodze mokrej.

W drugim okresie, bardziej dojrzałym, swoje zainteresowania skierował Profesor głównie na rekonstrukcje starych, zapomnianych już dzisiaj technologii, technik malarskich i poślizgowych.

Osiągnięcia naukowe zawdzięcza profesor Brochwicz swojej wielkiej pracowitości, sumienności, dociekliwości i konsekwencji w realizowaniu zamierzeń. Zbudował swój warsztat naukowy samodzielnie, stając się w Polsce pionierem badań w zakresie technologii i technik malarskich.

Badania, które prowadził osobiście oraz wykonywane przez podległy mu zespół naukowców i techników mają ogromny walor poznawczy oraz praktyczny. Wyniki tych badań stanowią podstawę stałego doskonalenia zarówno metod diagnostyki konserwatorskiej, jak i sposobów ochrony dzieł sztuki w szerokim pojęciu.

Publikacje naukowe Profesora można zakwalifikować do prac materiałoznawczych o wybitnych walorach naukowych i metodycznych. Wyróżniają się solidnym warsztatem naukowym, opartym zarówno na dużej biegłości eksperymentalno-laboratoryjnej, jak i rozległej wiedzy historycznej oraz znajomością literatury krajowej i zagranicznej.

Od początku pracy, jeszcze jako asystent i adiunkt, brał czynny udział w organizowaniu warsztatu dydaktycznego i naukowego. W latach 50-ych i 60-ych wprowadził do procesu nauczania ćwiczenia z mikroskopowej identyfikacji drewna i płótna.

Zorganizował pracownię analiz chromatograficznych, niezbędnych do identyfikacji spoiw malarskich. Z jego inspiracji wprowadzono do ćwiczeń plastycznych takie przedmioty jak: anatomia plastyczna, rysunek wieczorowy oraz rozwinięto zajęcia z malarstwa w konwencji dawnej, jak również kopię gotycką i nowożytną.

Profesor Brochwicz doprowadził także do większej korelacji przedmiotów z technologii i technik malarskich z ćwiczeniami plastycznymi, przenosząc szereg zagadnień technologicznych z pełną ich interpretacją do plastycznego działania w obrębie zajęć plastycznych, ciągle dążąc do jeszcze większego scalenia tych dwóch dyscyplin.

Opracowane przez Profesora szczegółowe programy nauczania z dziedziny technologii i technik malarskich stanowią do dziś podstawę nauczania w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu oraz niejednokrotnie były wykorzystywane przez inne ośrodki akademickie w Polsce.

Zostały one wdrożone w oparciu o najnowsze zdobycze nauki, stwarzając podstawy dla pełnego i wszechstronnego kształcenia specjalistów, którzy pracują w kraju i w świecie, rozślawiając imię toruńskiej uczelni konserwatorskiej.

Pod kierunkiem Profesora powstało ponad 50 prac magisterskich. Wszystkie dotyczyły zakresu starych technologii i technik malarskich oraz poślizgowych i miały charakter głównie doświadczenia, zmierzający do rekonstrukcji na podstawie traktatów i podręczników technologicznych. Najciekawsze wyniki wcielane były na bieżąco do procesu dydaktycznego (wykładów i ćwiczeń) oraz do zajęć plastycznych realizowanych w dawnych konwencjach technicznych. Do ćwiczeń z technik malarstwa ściennego wprowadził szerszy asortyment wariantów technologicznych i technicznych, czerpiąc w tym zakresie materiały z dawnych źródeł pisanych oraz z różnych prób malarskich, polegających na rekonstrukcji obrazów freskowych, klejowych i temperowych, wyodrębniając malarstwo włoskie, bizantyjskie i ruskie.

Jako wychowawca i naukowiec był bardzo wymagającym w stosunku do studentów i podlegających mu pracowników. Za sprawę szczególnie ważną uważał wpojenie studentom i współpracownikom miłości i szacunku do zabytku. Wspomniane cechy sprawiły, że — szczególnie po latach — był szanowany i podziwiany przez młodzież i kolegów.

Ciągle zabiegał o podwyższanie kwalifikacji przez młodszych pracowników naukowych.

Był promotorem czterech prac doktorskich, w tym piszącego te słowa, mającego wiele do zawdzięczenia Profesorowi. Na kilka lat przed śmiercią widział we mnie swego następcę w kierowaniu Zakładem Technologii i Technik Malarskich. Taka postawa Profesora świadczy o Jego wielkiej trosce o dzieło, które stworzył.

Wyjątkowe wyniki w pracy pedagogicznej i naukowej, pasja z jaką pracował oraz zaangażowany stosunek do pracy stawiał Profesora w szeregu najwybitniejszych technologów malarstwa, nie tylko w Polsce. Między innymi dlatego zabiegano u Niego o recenzje publikacji, prac doktorskich, kwalifikacyjnych i profesorskich.

W sumie napisał ich wiele, były opracowane dogłębnie i szeroko. Oprócz tego wykonał niezliczoną ilość ekspertyz i konsultacji. Brał udział w nowelizacji schematu dokumentacji konserwatorskiej, która obowiązuje do dziś na terenie kraju. Konsultował prace konserwatorskie w PKZ w Toruniu, Gdańsku oraz w wielu muzeach polskich. We Wrocławiu opracowywał budowę techniczną i stan zachowania „Panoramy Raławickiej”. Uczestniczył w Wojewódzkiej Radzie Ochrony Dóbr Kultury w Bydgoszczy (1972-1975).

Ze względu na zły stan zdrowia, od końca lat siedemdziesiątych swą działalność musiał ograniczyć do poczynań bardziej kameralnych. Prawie nigdzie nie wyjeżdżał, mimo licznych zaproszeń nie uczestniczył czynnie w konferencjach i sympozjach krajowych i zagranicznych.

Za swą działalność naukową, dydaktyczną i organizatorską otrzymał wiele wyróżnień, nagród i odznaczeń państwowych: w 1971 r. — Złoty Krzyż Zasługi; w 1975 r. — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski; w 1979 — Zasłużony Nauczyciel PRL; w 1972 r. — Złota Odznaka za Opiekę nad Zabytkami.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nagrodiło Profesora Brochwicza w 1972 i 1979

roku indywidualnymi nagrodami za osiągnięcia dydaktyczne i naukowe. Rektorzy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wielokrotnie nagradzali go za wy-

bitne osiągnięcia dydaktyczne, naukowe i organizacyjne.

Po śmierci nieodżałowanego Profesora dr. Zbigniewa Brochwicza w dniu 1 maja 1992 r. pra-

cownicy zakładu z piszącym te słowa na czele podjęli Jego dzieło w przekonaniu, że wysiłki i zamierzenia nie zostaną zaprzeczane.

Józef Flik

1. Za panowania Józefa Flika

1. W roku 1964, w ramach ogólnopolskiej akcji "Za Dobre Kwartę", w Toruniu, w ramach Zakładu, w 1964 r. wydana została książka "Zarys historii literatury polskiej" (Toruń, 1964), w której, na podstawie materiałów, które posiadał, autor, w sposób wyjątkowo ciekawy i przystępny, przedstawił historię literatury polskiej od czasów starożytności do współczesności. Książka ta, mimo że była napisana w języku potocznym, a nie w języku naukowym, była bardzo ciekawa i przystępna. Wskazywała na to, że autor, mimo że był historykiem literatury, miał bardzo dobre poczucie humoru i był w stanie pisać w sposób przystępny i ciekawy. Wskazywała na to, że autor, mimo że był historykiem literatury, miał bardzo dobre poczucie humoru i był w stanie pisać w sposób przystępny i ciekawy. Wskazywała na to, że autor, mimo że był historykiem literatury, miał bardzo dobre poczucie humoru i był w stanie pisać w sposób przystępny i ciekawy.

2. Za panowania Józefa Flika

2. W roku 1965, w ramach ogólnopolskiej akcji "Za Dobre Kwartę", w Toruniu, w ramach Zakładu, w 1965 r. wydana została książka "Zarys historii literatury polskiej" (Toruń, 1965), w której, na podstawie materiałów, które posiadał, autor, w sposób wyjątkowo ciekawy i przystępny, przedstawił historię literatury polskiej od czasów starożytności do współczesności. Książka ta, mimo że była napisana w języku potocznym, a nie w języku naukowym, była bardzo ciekawa i przystępna. Wskazywała na to, że autor, mimo że był historykiem literatury, miał bardzo dobre poczucie humoru i był w stanie pisać w sposób przystępny i ciekawy. Wskazywała na to, że autor, mimo że był historykiem literatury, miał bardzo dobre poczucie humoru i był w stanie pisać w sposób przystępny i ciekawy. Wskazywała na to, że autor, mimo że był historykiem literatury, miał bardzo dobre poczucie humoru i był w stanie pisać w sposób przystępny i ciekawy.